*Łódź, dnia 3 lipca 2020 r.*

**Sąd Okręgowy w Warszawie**

**III Wydział Cywilny**

al. Solidarności 127

00-898 Warszawa

**Powód:**  **Wojciech Klicki**

adres do korespondencji:

(…)

reprezentowany przez:

r. pr. dr. Dominika Lubasza, r.pr. Witolda Chomiczewskiego, adw. Natalię Zawadzką i adw. Adama Szkurłata

Lubasz i Wspólnicy – Kancelaria Radców Prawnych sp. k.

ul. Żwirki 17

90-539 Łódź

**Pozwana**: **Poczta Polska S. A. z siedzibą w Warszawie**

ul. Rodziny Hiszpańskich 8

00-940 Warszawa

NIP: 5250007313

KRS: 0000334972

**w.p.s.: 1 000 zł**

**opłata od pozwu w łącznej wysokości 700 zł**

**POZEW**

**o ochronę dóbr osobistych**

W imieniu powoda, działając na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, które załączam do pozwu, wnoszę o:

1. art. 24 § 1 k.c. zobowiązanie pozwanej do usunięcia skutków bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez zobowiązanie pozwanej do złożenia pisemnych przeprosin powoda w postaci oświadczenia, sporządzonego na oficjalnej papeterii Poczty Polskiej S.A. i podpisanego przez osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej, czcionką Times New Roman w kolorze czarnym na białym tle, rozmiar 14, bez wyróżnienia, odstęp między wierszami 1,5 o następującej treści:

*„Działając w imieniu Poczty Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie przepraszamy Pana Wojciecha Klickiego za bezprawne przetwarzanie przez nas Jego danych osobowych. Nie posiadaliśmy podstawy prawnej dla ich pozyskania z rejestru PESEL na potrzeby organizacji wyborów na Prezydenta RP w 2020 r. oraz do dalszego przetwarzania tych danych osobowych w powyższym celu, czym naruszyliśmy prawo do prywatności i zgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych Pana Wojciecha Klickiego. Wyrażamy z tego tytułu ubolewanie.”*

w ten sposób, że pozwana doręczy oświadczenie o wskazanej wyżej treści i we wskazanej formie listem poleconym na adres miejsca zamieszkania powoda w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia;

1. na podstawie art. 82 RODO w zw. z art. 92 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych oraz na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty   
   1 000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE oraz naruszeniem dóbr osobistych powoda, tj. prawa do prywatności i prawa do ochrony danych osobowych;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. rozpoznanie sprawy także pod nieobecność powoda;
4. wydanie wyroku zaocznego w razie zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 339 i n. k.p.c.;
5. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:
6. wniosku pozwanej do Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 20 kwietnia 2020 r. (znak D.WW.-DZZ.0421.5.2020)

– na okoliczność podjęcia przez pozwaną bezprawnych działań polegających na wystąpieniu do Ministerstwa Cyfryzacji z żądaniem przekazania danych osobowych z Rejestru PESEL, obejmujących adresy oraz dane pełnoletnich (w dacie 10 maja 2020 r.) obywateli mieszkających w Polsce, w tym danych osobowych powoda;

1. odpowiedzi Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 22 kwietnia 2020 r. (znak DZS-WZDiJU.5801.2.2020) adresowanej do Dyrektora Zarządzającego Pionem Informatyki i Telekomunikacji pozwanej

oraz

1. odpowiedzi Ministra Cyfryzacji z dnia 4 maja 2020 r. (BM-WOP.073.3.2020) adresowanej do Rzecznika Praw Obywatelskich

oraz

1. skargi Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 15 maja 2020 r. (VII.501.119.2020.KŁ) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na czynność Ministra Cyfryzacji polegającą udostępnieniu pozwanej danych osobowych z rejestru PESEL

– trzy powyższe na okoliczność przekazania pozwanej przez Ministra Cyfryzacji danych osobowych obywateli, w tym powoda, z rejestru PESEL;

1. przesłuchania stron, ograniczonego w trybie art. 302 § 1 k.p.c. do przesłuchania powoda, na okoliczność ustalenia naruszenia prawa do prywatności, sposobu i charakteru stopnia naruszeń, a także skutków naruszenia oraz powstania u powoda uzasadnionego poczucia krzywdy, jak i braku zrealizowania przez pozwanego względem powoda obowiązków informacyjnych wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

Jednocześnie, zgodnie z dyspozycją:

1. art. 187 § 1 pkt 11 k.p.c. wskazuję, że dochodzone niniejszym pozwem roszczenie majątkowe z pkt. 2) petitum pozwu – stanie się wymagalne z dniem doręczenia pozwanej odpisu niniejszego pozwu;
2. art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. wskazuję, że w niniejszej sprawie Strony nie podjęły próby mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, ponieważ podejmowane przez inne osoby działania, które obserwował powód, zmierzające do wyjaśnienia podstawy przetwarzania danych nie przyniosły zamierzonego efektu. W konsekwencji stanowiska pozwanej wyrażanej tak w odpowiedzi na powyższe działania, jak i w przestrzeni publicznej w wypowiedziach medialnych, powód nie widział sensu w podejmowaniu próby uzyskania przeprosin i zadośćuczynienia na drodze pozasądowej.

**UZASADNIENIE**

1. **Stan faktyczny**

W dniu 20 kwietnia 2020 r. Poczta Polska S.A. wystąpiła do Ministerstwa Cyfryzacji z elektronicznym wnioskiem o przekazanie danych osobowych z rejestru PESEL, dotyczących żyjących obywateli polskich, którzy uzyskali pełnoletność najpóźniej w dniu 10 maja 2020 r. i których krajem zamieszkania jest Polska, w tym danych osobowych powoda. Dane miały zostać przekazane w terminie nie dłuższym niż dwa dni robocze licząc od dnia otrzymania wniosku.

*dowód: wniosek pozwanej do Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 20 kwietnia 2020 r. (znak D.WW.-DZZ.0421.5.2020)*

W dniu 22 kwietnia 2020 r. Departament Zarządzania Systemami Ministerstwa Cyfryzacji wydał pozwanej wnioskowane dane osobowe z rejestru PESEL. Tym samym pozwana weszła w posiadanie danych osobowych powoda tj. numer PESEL, imię (imiona), nazwisko oraz aktualny adres zameldowania na pobyt stały.

*dowód: odpowiedź Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 22 kwietnia 2020 r. (znak DZS-WZDiJU.5801.2.2020)*

Rzekomą podstawą prawną przekazania danych osobowych z rejestru PESEL pozwanej miał być art. 99 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (dalej: ***Ustawa antycovidowa***) w związku z decyzją Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 2020 r. (BPRM.4820.2.3.2020) dotyczącą podjęcia przez Pocztę Polską S.A. czynności niezbędnych do przygotowania przeprowadzenia wyborów powszechnych na Prezydenta RP zarządzonych w 2020 r.

Z dniem otrzymania danych osobowych obywateli, w tym danych osobowych powoda, pozwana stała się administratorem danych osobowych w rozumieniu art. 4 pkt. 7 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: ***RODO***).

1. **Uzasadnienie prawne**

Zarówno prawo do prywatności, jak i prawo do ochrony danych osobowych są podstawowymi prawami człowieka, które objęte są szeroką ochroną prawną. Zgodnie z art. 8 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej każdy ma prawo do ochrony danych osobowych, które go dotyczą. Przepis ust. 2 tego artykułu precyzuje, że dane muszą być przetwarzane rzetelnie, w określonych celach i jedynie za zgodą osoby zainteresowanej lub na innej uzasadnionej podstawie przewidzianej ustawą. Artykuł 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka statuuje prawo do poszanowania życia prywatnego, a w przepisie ust. 2 zakazuje władzy publicznej ingerowania w to prawo za wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie w sytuacjach wskazanych w Konwencji. Na poziomie krajowym o wadze obu wskazanych praw decydują art. 47 i 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które chronią odpowiednio prawo do prywatności oraz prawo do ochrony danych osobowych.

Powyższe regulacje są konkretyzowane w zakresie zasad przetwarzania danych osobowych przez RODO, a w pewnym zakresie również przez przepisy krajowe. Natomiast ochrona zgodnego z tymi zasadami przetwarzania danych osobowych wynika zarówno z RODO, jak i z kodeksu cywilnego. Ochrona prawa do prywatności z kolei jest realizowana w pierwszej kolejności przez kodeks cywilny, ale również przez RODO, gdyż oba omawiane tu prawa podstawowe są blisko ze sobą związane.

Powód opiera swoje roszczenia na dwóch równoległych podstawach prawnych:

* art. 82 RODO oraz
* art. 24 § 1 w zw. z art. 448 w zw. z art. 23 k.c.

Dla możliwości podnoszenia roszczeń w oparciu o pierwszy z tych przepisów konieczne jest spełnienie następujących przesłanek: naruszenie RODO, wystąpienie szkody majątkowej lub niemajątkowej, istnienie związku przyczynowego między naruszeniem a taką szkodą oraz wystąpienia winy w naruszeniu RODO. Przy czym, wina jest domniemana, co wynika z art. 82 ust. 3 RODO. Przepis ten przerzuca ciężar dowodu braku winy na administratora, który musi udowodnić, że „*w* ***żaden sposób*** *nie ponosi winy*”.

Przesłankami ochrony na podstawie art. 24 § 1 k.c. są natomiast: naruszenie dobra osobistego lub jego zagrożenie oraz bezprawność takiego naruszenia. Dla realizacji roszczenia o zadośćuczynienie dodatkową przesłanką jest wystąpienie krzywdy w związku z takim naruszeniem oraz – wedle dominującego stanowiska – wina sprawcy naruszenia.

1. **Prawo do prywatności i prawo do ochrony danych osobowych jako dobra osobiste**

Zgodnie z art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Poza wymienionymi w tym przepisie dobrami osobistymi taki przymiot przysługuje również innym wartościom „*o charakterze niemajątkowym, wiążącym się z osobowością człowieka, uznanym powszechnie w społeczeństwie”*[[1]](#footnote-2). Aktualnie nie ulega wątpliwości, że do tego katalogu zaliczane są również prawo do prywatności[[2]](#footnote-3), jak i prawo do ochrony danych osobowych[[3]](#footnote-4). Przesądza o tym również ranga obu powyższych wartości w systemie prawnym. Jak już zostało wskazane mają one swoje źródło zarówno w Konstytucji RP, jak i Europejskiej Karcie Praw Podstawowych UE oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nie można mieć też wątpliwości, że obie te wartości niemajątkowe wiążą się ściśle z osobowością człowieka i są powszechnie uznane w społeczeństwie. Podkreślane jest to w orzecznictwie. Sąd Najwyższy akcentuje w swoich wyrokach, że prawo do ochrony danych osobowych, rzetelnej informacji o ich gromadzeniu i przetwarzaniu nie tylko jest gwarantowane konstytucyjnie, ale ma także wywodzi się bezpośrednio z takich dóbr osobistych, jak **godność człowieka** i prawo do prywatności (wyrok SN z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 358/07). Zdaniem Sądu Najwyższego zgodne z prawem zbieranie danych osobowych oraz przejrzyste informowanie o tym fakcie podmiotu danych ma na celu ochronę **godności oraz poczucia pewności i bezpieczeństwa**. W przypadku naruszenia zasad przetwarzania danych osobowych wartości te są naruszone. Dobro osobiste w postaci prawa do ochrony danych osobowych tj. zgodnego z prawem i przejrzystego ich przetwarzania odgrywa zatem niezwykle istotną rolę. Sytuacje, gdy dane osobowe przetwarzane są bez wiedzy podmiotu danych, choć istnieje obowiązek wynikający z art. 13 oraz 14 RODO informowania go o fakcie przetwarzania danych osobowych, a do tego przetwarzane są bezprawnie, ingeruje w poczucie pewności i bezpieczeństwa jednostki. Podważa jednocześnie **prawo do autonomii informacyjnej**, czyli decydowania o tym kto i jakie dane osobowe na nasz temat przetwarza. Znaczenie prawa do autonomii informacyjnej jest podkreślane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który zwraca uwagę, że prawo do obejmuje m.in. kontrolę nad informacjami, jeżeli znajdują się one w posiadaniu innych podmiotów (wyroki TK z: 19 lutego 2002 r., U 3/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 3; 20 listopada 2002 r., K 41/02). Naruszenie zatem zasad przetwarzania danych osobowych, w tym legalnego ich przetwarzania i realizacji obowiązków informacyjnych, ingeruje na poziomie dóbr osobistych w prawo do ochrony danych osobowych, prawo do autonomii informacyjnej oraz prawo do prywatności. Dodatkowo może naruszać godność osoby. Przewidziana zatem w RODO ochrona danych osobowych jest jedynie częścią większej całości systemu ochrony opisanych na wstępie praw podstawowych człowieka. Naruszenie RODO, które wywołuje ingerencję w bliskie nam wartości niemajątkowe, ma swoje konsekwencje na gruncie art. 23 i 24 k.c.

**W konsekwencji zatem, zarówno prawo do prywatności, jak i prawo do ochrony danych osobowych są dobrami osobistymi w rozumieniu art. 23 k.c.**

Prawa te będą naruszone, jeżeli podmiot prywatny, czy też publiczny będzie pozyskiwał dane osobowe o konkretnym człowieku bez wymaganej podstawy prawnej dla takich działań, jak również, gdy nie będą realizowane inne wymagane prawem obowiązki ciążące na podmiocie rozpoczynającym przetwarzanie takich informacji. W szczególności, gdy dany człowiek nie będzie informowany o fakcie pozyskania jego danych osobowych przez inny podmiot.

1. **Brak podstaw prawnych dla przetwarzania danych osobowych powoda przez pozwaną – bezprawne naruszenie dóbr osobistych i naruszenie RODO**

Zgodnie z definicją danych osobowych zawartą w art. 4 pkt 1 RODO, pod tym pojęciem należy rozumieć wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Dane znajdujące się w rejestrze PESEL, o które wnioskowała pozwana tj. nazwisko i imię (imiona), numer ewidencyjny PESEL i adres zameldowania – to podstawowe dane osobowe podlegające ochronie zarówno na gruncie prawa polskiego, jak i prawa europejskiego. Wedle fundamentalnej zasady dotyczącej przetwarzania danych zawartej w art. 5 ust. 1 lit. a w zw. z art. 6 ust. 1 RODO, przetwarzanie danych osobowych zwykłych, czyli takich jak wymienione powyżej, jest zgodne z prawem jedynie wówczas, gdy spełniony jest jeden z warunków wyrażonych w art. 6 ust. 1 RODO. Zgodnie natomiast z art. 4 pkt 2 RODO przetwarzaniem jest każda operacja lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub ich zestawach w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany. Jako przykłady przetwarzania prawodawca unijny podał m.in. utrwalanie, przechowywanie, przeglądanie, wykorzystywanie danych osobowych. W konsekwencji, pozwana jako administrator w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO, by w ogóle otrzymać dane osobowe z rejestru PESEL, w tym dane osobowe powoda, musiała legitymować się jedną z przesłanek, które wynikają z art. 6 ust. 1 RODO. Tymczasem, pozwana nie tylko nie miała żadnych podstaw prawnych do żądania przekazania danych osobowych powoda, ale również brak było takich podstaw do dalszego ich przetwarzania przez pozwaną.

Pozwana we wniosku skierowanym do Ministerstwa Cyfryzacji wskazała, że dane o które występuje, są niezbędne do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów prezydenckich. W związku z tym podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych w tym celu należało poszukiwać w treści art. 6 ust. 1 lit. c) lub e) RODO. W myśl pierwszego przepisu przetwarzanie danych jest zgodne z prawem, gdy jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze. Zgodnie zaś z przepisem art. 6 ust. 1 lit. e) RODO – gdy jest to niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. Oba te przepisy należy analizować w związku z art. 6 ust. 3 RODO, wedle którego podstawa przetwarzania musi być określona w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego, któremu podlega administrator. Ponadto cel przetwarzania musi być określony w tej podstawie prawnej lub, w przypadku przetwarzania, o którym mowa w ust. 1 lit. e) - musi być ono niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. W obowiązującym stanie prawnym na dzień 20 kwietnia 2020 r., tj. w dacie wystosowania przez pozwaną żądania przekazania przez Ministra Cyfryzacji danych osobowych powoda, nie istniała ważna podstawa prawna, która zezwalałaby pozwanej na pozyskiwanie i dalsze przetwarzanie danych osobowych powoda zawartych w rejestrze PESEL.

**Źródłem obowiązku administratora, o którym mowa w art. 6 ust. 1 lit. c RODO albo zadania realizowanego w interesie publicznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 lit. e RODO nie mógł być, jak błędnie wskazuje pozwana we wniosku skierowanym do Ministerstwa Cyfryzacji – art. 99 Ustawy antycovidowej**. Zgodnie z treścią tego przepisu występują dwie niezależne od siebie przesłanki pozyskania danych osobowych przez operatora pocztowego – „*jeżeli dane te są potrzebne do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej bądź* *w celu wykonania innych obowiązków nałożonych przez organy administracji rządowej.”* Z uwagi na fakt, że celem pozyskania danych obywateli miało być podjęcie czynności organizacyjnych przeprowadzenia wyborów, ocenie prawnej należało poddać przede wszystkim pierwszą przesłankę z art. 99 Ustawy antycovidowej.

**Na dzień złożenia wniosku przez pozwaną, ani na dzień przekazania jej danych osobowych z rejestru PESEL, nie istniał żaden powszechnie obowiązujący przepis, który nakładałby na pozwaną zadania związane z organizacją wyborów Prezydenta RP, wymagające przy tym pozyskania danych osobowych obywateli.** Na mocy art. 102 pkt 4 Ustawy antycovidowej ustawodawca wyłączył bowiem, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, stosowanie art. 53a Kodeksu wyborczego, który przewidywał szczególne prawo do głosowania korespondencyjnego dla wyborców spełniających przewidziane w tym przepisie przesłanki. Ponadto, niezależnie od tego wyłączenia, należy podkreślić, iż organizacja wyborów w trybie głosowania korespondencyjnego uregulowanego w rozdziale 6a Kodeksu wyborczego jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji komisarzy i urzędników wyborczych. Zadaniem pozwanej w tym zakresie jest jedynie doręczenie zaadresowanej już wcześniej przesyłki – pakietu wyborczego wyborcy, któremu Kodeks wyborczy zezwala na oddanie głosu w tym trybie. Tym samym na mocy Kodeksu wyborczego pozwana wypełnia jedynie zadania techniczne, które wchodzą w zakres jej podstawowych usług pocztowych. Dodatkowo pozwana wypełnia je nie z własnej inicjatywy, lecz na polecenie komisarzy i urzędników wyborczych, którzy przekazują jej zaadresowane przesyłki. W celu realizacji tych zadań nie musi zatem w żadnym przypadku pozyskiwać danych osobowych z rejestru PESEL.

Przesłanka realizacji zadań związanych z organizacją wyborów Prezydenta RP musi pozostawać w korelacji z przepisem prawa, który przewidywałby możliwość nakładania przez organy administracji rządowej określonych obowiązków na operatorów pocztowych mających na celu organizację wyborów prezydenckich[[4]](#footnote-5). Ustawa z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., która mogłaby stanowić podstawę przetwarzania danych osobowych powoda w tym celu, weszła w życie dopiero w dniu 9 maja 2020 r., a więc kilkanaście dni po tym, jak pozwana otrzymała dane osobowe z rejestru PESEL i zaczęła ich przetwarzanie. Zatem na dzień wystąpienia przez pozwaną z żądaniem przekazania danych obywateli ustawa ta była dopiero na etapie rozpatrywania przez Senat i tym samym nie stanowiła powszechnie obowiązującego prawa. Należy więc stwierdzić, iż w stanie prawnym obowiązującym na dzień 20 kwietnia 2020 r., jak i na dzień 22 kwietnia 2020 r. brak było przepisów powszechnie obowiązujących, które legalizowałyby pozyskanie przez pozwaną danych osobowych powoda w celu realizacji zadań związanych z organizacją wyborów prezydenckich. W konsekwencji nie mogła powołać się na art. 99 ustawy antycovidowej w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c lub e RODO, gdyż nie był spełniony warunek z art. 99 ustawy antycovidowej w postaci realizacji przez pozwaną zadań związanych z organizacją wyborów Prezydenta RP.

**Pozwana nie była także uprawniona do pozyskania danych osobowych obywateli, w tym powoda, na podstawie drugiej przesłanki z art. 99 Ustawy antycovidowej tj. w celu wykonania innych obowiązków nałożonych przez organy administracji rządowej.** W dniu 20 kwietnia 2020 r., jak i w dniu 22 kwietnia 2020 r. na pozwanej nie spoczywały bowiem tego typu inne obowiązki, a brak było podstawy prawnej do nałożenia na nią innych obowiązków niepozostających w związku z wyborami prezydenckimi, do realizacji których konieczne byłoby gromadzenie danych osobowych wszystkich pełnoletnich obywateli mieszkających w Polsce. Nałożenie takiego obowiązku na pozwaną wymagałoby uzasadnienia prawnego i wyraźnego określenia celu pozyskiwania przez pozwaną danych obywateli. O tym, że podstawa do pozyskiwania danych osobowych musi wyraźnie wynikać z przepisu aktu prawnego rangi ustawowej stanowi Konstytucja RP. Zgodnie z art. 51 ustawy zasadniczej, *nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.* Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępnienia informacji mogą być określone jedynie w drodze ustawy. Ponadto w ustępie drugim tego przepisu podkreśla się, że *władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.* W świetle powyższych przepisów, przekazanie danych osobowych obywateli bez ważnej podstawy prawnej przez organy władzy publicznej stanowiłoby naruszenie zarówno ochrony prawa do prywatności jak również autonomii informacyjnej. Powyższe znajduje oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. K 33/13, OTK-A 2014/11/120), który uznał za niezgodny z art. 51 Konstytucji RP przepis ustawy przewidujący określenie zakresu i rodzaju danych przetwarzanych w rejestrze danych osobowych w drodze rozporządzenia. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał, że z uwagi na fakt, że zakres przedmiotowy rejestru tworzonego przez ministra nie został w ustawie doprecyzowany, ma on charakter zbyt ogólny, a tym samym stanowi naruszenie zasady, zgodnie z którą autonomia informacyjna może zostać ograniczona jedynie w drodze ustawy. Zasadę tę potwierdzają również art. 8 ust. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Podobnie, jak Konstytucja RP nie pozwalają one na przetwarzanie danych osobowych w oparciu o decyzje organów, a jedynie na podstawie przepisów ustawy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, iż art. 99 Ustawy antycovidowej w części, w której do dowolnego ustalenia przez organ administracji rządowej pozostawia zakres i cel przekazania pozwanej danych osobowych obywateli – stanowi naruszenie art. 51 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji RP oraz art. 8 ust. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej i art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Należy dodać, że samo nałożenie przez organ administracji rządowej obowiązku przekazania danych osobowych na podmiot pozostający poza jego strukturą stanowi już naruszenie prawa, z uwagi na brak umocowania ustawowego do podjęcia takich działań. Tym samym, podmiot, na który zostaje taki bezprawny obowiązek nałożony nie może uzyskać legalnych uprawnień do pozyskiwania danych osobowych chronionych prawem. **Mając na uwadze powyższe, podstawy prawnej do pozyskania i przetwarzania danych osobowych powoda przez pozwaną nie mogła stanowić także decyzja Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 2020 r. (BPRM.4820.2.3.2020).** Zgodnie ztreścią tej decyzji, podstawy prawnej do jej wydania należy upatrywać w art. 11 ust. 2 w zw. z art. 11 ust. 2a i 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Ustawodawca zastrzegł przy tym, iż wydawane polecenia muszą pozostawać w związku z przeciwdziałaniem COVID-19. Tymczasem zawarte w przedmiotowej decyzji polecenie przekazania pozwanej danych osobowych obywateli nie spełniało przesłanki zapobiegania COVID-19. Obowiązujące w dniu 20 kwietnia 2020 r. przepisy prawa nie przewidywały bowiem powszechnego głosowania korespondencyjnego, ani nawet ograniczonego (z uwagi na wyłączenie stosowania art. 53a Kodeksu wyborczego). Należy mieć także na uwadze, że w państwie demokratycznym decyzje Prezesa Rady Ministrów nie stanowią samodzielnego źródła prawa. Premier nie może dowolnie powierzać operatorowi pocztowemu zadań wiążących się z przetwarzaniem danych osobowych obywateli i ingerencją w ich prywatność. Zwłaszcza, gdy dotyczą one najważniejszego publicznego rejestru wszystkich obywateli, czyli rejestru PESEL. Konkludując, decyzja Prezesa Rady Ministrów była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność ma charakter trwały w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 5 k.p.a., z racji tego, że organ administracji rządowej polecił wykonanie zadania publicznego adresatowi decyzji, do którego ten nie miał kompetencji ustawowych[[5]](#footnote-6).

Pozyskanie przez pozwaną danych osobowych z rejestru PESEL, a następnie ich dalsze przetwarzanie nie miało zatem oparcia w żadnej z przesłanek wymienionych w art. 6 ust. 1 RODO. Operacje wykonywane przez pozwaną na tych danych osobowych, w tym samo ich przechowywanie były **naruszeniem RODO w rozumieniu art. 82 ust. 1 tego aktu prawnego oraz przesądzają o bezprawnym na gruncie art. 24 § 1 k.c. charakterze naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do prywatności i prawa do ochrony danych osobowych**. Bezpodstawne przetwarzanie danych osobowych z kluczowego rejestru publicznego, dla chwilowych interesów politycznych, przez jedną z najbardziej znanych spółek w kraju podważa bowiem poczucie bezpieczeństwa i pewności jednostki. Stanowi to tak intensywne naruszenie zasad przetwarzania danych osobowych, że jego ochrona musi również być realizowana na podstawie regulacji kodeksu cywilnego chroniących wartości niematerialne w postaci dóbr osobistych.

Niezależnie od powyższego, pozwana żądając od Ministra Cyfryzacji wydania danych obywateli, w tym danych osobowych powoda, a następnie poddając je dalszemu przetwarzaniu, stała się administratorem danych w rozumieniu art. 4 pkt. 7 RODO. Z pełnieniem tej funkcji wiążą się liczne obowiązki, w tym obowiązki informacyjne. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 RODO, jeżeli danych osobowych nie pozyskano od osoby, której dane dotyczą, administrator jest zobowiązany podać podmiotowi danych informacje szczegółowo wskazane w tych przepisach. Prawo do wiedzy o tym, kto, w jakim celu i na jakiej podstawie przetwarza dane osobowe osoby, której dane dotyczą jest jednym z podstawowych praw wynikających z RODO[[6]](#footnote-7) oraz fundamentalnym elementem ochrony danych osobowych. Realizuje bowiem zasadę przejrzystości, która wynika z art. 5 ust. 1 lit. a RODO i ma gwarantować zapewnienie podmiotowi danych kontroli nad tym, kto, na jakiej podstawie, i w jakim celu przetwarza jego dane osobowe. Poinformowanie osoby, której dane dotyczą o przetwarzaniu jej danych osobowych w przypadku, gdy administrator pozyskuje te dane od innego podmiotu, niż podmiot danych jest szczególnie istotne pod kątem zapewnienia realizacji prawa osoby do ochrony jej danych[[7]](#footnote-8) i spełnienia zasady przejrzystości. Jednocześnie wykonanie tego obowiązku ma zagwarantować poszanowanie prawa do prywatności oraz prawa do autonomii informacyjnej jednostki. Brak realizacji obowiązku informacyjnego czyni bowiem iluzorycznym sprawowanie kontroli nad informacjami wykorzystywanymi przez inny podmiot, co jest esencją prawa do autonomii informacyjnej. W sytuacji bowiem, gdy administrator nie poda podmiotowi danych informacji o przetwarzaniu jego danych osobowych, podmiot danych nie wiedząc, że jego dane osobowe są przetwarzane, pozbawiony jest możności skorzystania z przysługujących mu na mocy RODO uprawnień dotyczących kontroli przetwarzania danych, tj. prawa dostępu do danych, prawa do ich sprostowania oraz żądania ich usunięcia, prawo do ograniczenia przetwarzania, jak również prawa do sprzeciwu. W związku z powyższym, administrator powinien przekazać podmiotowi danych informacje m.in. dotyczące:

* swojej tożsamości i swoich danych kontaktowych oraz, gdy ma to zastosowanie, tożsamości i danych kontaktowych swojego przedstawiciela;
* gdy ma to zastosowanie – danych kontaktowych inspektora ochrony danych;
* celów przetwarzania, do których mają posłużyć dane osobowe, oraz podstawy prawnej przetwarzania;
* kategorii odnośnych danych osobowych;
* odbiorców danych osobowych lub kategorii odbiorców, jeżeli istnieją;
* okresu, przez który dane osobowe będą przechowywane, a gdy nie jest to możliwe, kryteriów ustalania tego okresu;
* prawa do żądania od administratora dostępu do danych osobowych dotyczących osoby, której dane dotyczą, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawa do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawa do przenoszenia danych;
* prawa wniesienia skargi do organu nadzorczego;
* źródła pochodzenia danych osobowych, a gdy ma to zastosowanie – czy pochodzą one ze źródeł publicznie dostępnych.

Spełnienie przez administratora obowiązku informacyjnego wobec podmiotu danych ma doniosłe znaczenie dla ochrony danych osobowych. Z jednej strony umożliwia osobie, której dane dotyczą kontrolę nad przetwarzaniem jej danych osobowych, z drugiej zaś pozwala administratorowi wykazać rzetelność i przejrzystość przetwarzania danych wobec osoby, której dane dotyczą. Pozwana nie dopełniła obowiązku informacyjnego względem powoda, wobec czego został on pozbawiony możności skorzystania z praw przysługujących mu na mocy RODO. Ponadto pozwana nie informując powoda o pozyskaniu jego danych osobowych od innego podmiotu, swoim zaniechaniem naruszyła nie tylko art. 14 ust. 1 i 2 RODO oraz art. 5 ust. 1 lit. a) RODO, ale również prawo do ochrony danych osobowych na gruncie art. 51 Konstytucji RP. Z punktu widzenia dóbr osobistych powyższe naruszenie RODO naruszyło prawo do ochrony danych, prawo do prywatności oraz prawo do autonomii informacyjnej. Spowodowało bowiem u powoda ingerencję w jego poczucie pewności i bezpieczeństwa. Okazało się, że dane osobowe powoda pochodzące z kluczowego rejestru publicznego, czyli rejestru PESEL trafiły do podmiotu prywatnego, którym jest pozwana, a powód nie uzyskał żadnych informacji na ten temat. Jednocześnie w przestrzeni publicznej pojawiały się informacje na temat przetwarzania tych danych osobowych przez pozwaną. Wywołało to u powoda poczucie niepewności kto, na jakiej podstawie, w jakim celu i jakie informacje na temat powoda przetwarza. Jak długo będzie to robił, jakie prawa przysługują w związku z tym powodowi. Sytuacja ta zatem nie ograniczyła się jedynie do naruszenia RODO, ale wywołała skutki również w sferze wartości niematerialnych, ściśle związanych z ochroną danych osobowych, które to wartości są chroniona na gruncie kodeksu cywilnego.

Rezultatem powyższych naruszeń ochrony danych osobowych powoda było zatem także naruszenie prawa do prywatności, które przysługuje powodowi. W orzecznictwie przyjmuje się, że pomiędzy prawem do prywatności a prawem do ochrony danych osobowych istnieje ścisły związek, a co za tym idzie naruszenie ochrony danych osobowych często pociąga za sobą naruszenie prawa do prywatności. Jak wskazuje Sąd Najwyższy: „*Prawo do ochrony danych osobowych, ujęte w art. 51 Konstytucji, wiąże się ściśle ze sferą poszanowania prywatności, swobody i integralności człowieka. Łączy w sobie prawo do rzetelnej informacji o ich gromadzeniu i przetwarzaniu z prawem do żądania sprostowania oraz usunięcia danych nieprawdziwych.(…).* ***Prawo do ochrony danych osobowych jest wywodzone w piśmiennictwie z takich dóbr osobistych, jak godność człowieka oraz prawo do prywatności. W ten sam sposób kwalifikuje je Trybunał Konstytucyjny, w którego orzecznictwie utrwalił się pogląd, że art. 47 i art. 51 Konstytucji chronią tę samą wartość konstytucyjną - sferę prywatności****. (…) Jeżeli w wyniku nienależytej dbałości o interesy osoby, której dane osobowe są gromadzone i przetwarzane, nastąpiło wkroczenie w sferę wartości o charakterze niemajątkowym, wiążących się z osobowością człowieka, uznanych powszechnie w społeczeństwie, to poza środkami administracyjnymi przewidzianymi w ustawie o ochronie danych osobowych pokrzywdzony może sięgnąć również po możliwości obrony przewidziane w art. 24 k.c.”* (wyrok SN z dnia 11 lutego 2015 r. sygn. akt I CSK 868/14).

**W konsekwencji, pozwana nie tylko naruszyła w tym zakresie RODO w rozumieniu art. 82 ust. 1 tego rozporządzenia, ale także dopuściła się bezprawnego na gruncie art. 24 § 1 k.c. naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do prywatności, prawa do autonomii informacyjnej i prawa do ochrony danych osobowych**.

1. **Zawinione naruszenie**

Na podstawie art. 82 ust. 1 w zw. z ust. 3 RODO wina sprawcy naruszenia jest domniemana. To zatem pozwana musi udowodnić, że – jak akcentuje RODO – w żaden sposób nie ponosi winy za to naruszenie. Z kolei dla równoległego roszczenia o zadośćuczynienie opartego na art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. to powód musi wykazać winę pozwanej, która jest niewątpliwa w niniejszej sprawie.

Pozwana nie dochowała należytej staranności, gdyż mimo braku podstaw prawnych wystąpił do Ministra Cyfryzacji o wydanie danych osobowych z kluczowego rejestru publicznego – rejestru PESEL. Obejmuje on informacje na temat milionów osób. Pozwana oparła swoje działanie na decyzji Prezesa Rady Ministrów, która w ogóle nie miała żadnej podstawy prawnej. Jak już zostało wskazane przepisy, na których podstawie była wydana nie upoważniały Premiera do wydawania decyzji odnoszących się do zasad przetwarzania danych osobowych. Pozwana nie zdecydowała się nawet zaskarżyć tak wątpliwej decyzji. Pozwana musiała mieć również świadomość, bo była to wiedza powszechna, że przepisy, które dopiero miały nałożyć na pozwaną obowiązki związane z organizacją wyborów korespondencyjnych na Prezydenta RP były w trakcie procesu legislacyjnego. Zdawała sobie zatem sprawę, że żadna z przesłanek legalizujących przetwarzanie danych osobowych, o których mowa w art. 6 ust. 1 RODO nie była spełniona.

Niestety, nie można oprzeć się wrażeniu, że działanie pozwanej nie było dokonywane w kategoriach prawnych, lecz dla realizacji chwilowego interesu politycznego. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca, zwłaszcza gdy dotyczy jednej z najstarszych spółek w naszym kraju, której marka jest rozpoznawalna przez każdego Polaka. Taka pozycja pozwanej zobowiązuje ją także do szczególnej dbałości o standard swoich działań, w tym w odniesieniu do zasad przetwarzania danych osobowych milionów osób.

Biorąc powyższe pod uwagę, naruszenie zarówno RODO, jak i dóbr osobistych powoda było zawonione przez pozwaną. **Było to umyślne i zupełnie świadome działanie**.

1. **Podstawa prawna roszczeń**

Powód, jak już było wskazane, opiera swoje roszczenia na dwóch niezależnych od siebie i samodzielnych podstawach prawnych: art. 82 ust. 1 RODO oraz art. 24 i art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Pierwszy z tych przepisów ma bowiem na celu dodatkowe wzmocnienie ochrony, a nie ograniczenie obowiązujących przepisów krajowych, które przewidują inne środki ochrony[[8]](#footnote-9).

Podstawą prawną pierwszego roszczenia powoda tj. zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o treści wskazanej w petitum pozwu jest art. 24 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.c., zgodnie z którym *ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.* Dochodzona przez powoda forma i treść takich przeprosin jest dopasowana do zakresu naruszenia jego dóbr osobistych i stanowi adekwatny sposób usunięcia skutków naruszenia.

Niezależnymi od siebie i równoległymi podstawami prawnymi drugiego roszczenia tj. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, są art. 82 RODO oraz w art. 24§ 1 zdanie trzecie w zw. z art. 448 k.c., wedle którego *na zasadach przewidzianych w kodeksie ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.* Zgodnie zaś z art. 448 k.c. *w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.*

Żądana kwota jest adekwatna rozmiaru krzywdy spowodowanej u powoda w efekcie naruszeń RODO, których dopuściła się pozwana oraz będącego ich konsekwencją naruszenia dóbr osobistych powoda. Uiszczenie kwoty w tej wysokości nie wykracza poza majątkowe możliwości pozwanej.

Z uwagi na fakt, że Strony nie podjęły próby mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a zatem niniejszy pozew jest pierwszym pismem zawierającym roszczenia powoda wobec pozwanej, tym samym należy go traktować jako wezwanie dłużnika do wykonania świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, *jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania*. W konsekwencji datą wymagalności roszczenia, o którym mowa w pkt. 2) *petitum* niniejszego pozwu, tj. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1 000 zł – będzie dzień doręczenia pozwanej odpisu niniejszego pozwu.

1. **Kwestie formalno-prawne**
2. **Właściwość miejscowa i rzeczowa Sądu**

Właściwość miejscowa Sądu została ustalona w oparciu o art. 30 k.p.c., tj. wedle miejsca siedziby pozwanej.

Właściwość rzeczowa Sądu wynika zarówno z:

* art. 17 pkt 1 i 45 k.p.c. na mocy którego do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe, a także – roszczenia wynikające z naruszenia praw przysługujących na mocy przepisów o ochronie danych osobowych,
* jak również z art. 93 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, zgodnie z którym w sprawach o roszczenia z tytułu naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, o których mowa w art. 82 RODO, właściwy jest sąd okręgowy.

Uwzględniając powyższe okoliczności, sądem właściwym dla rozpoznania niniejszej sprawy jest Sąd Okręgowy w Warszawie, III Wydział Cywilny.

1. **Wysokość i podstawa prawna ustalenia opłaty od pozwu**

Opłata od pozwu w niniejszej sprawie – w kwocie 700 zł – ustalona została na podstawie przepisów art. 26 ust. 1 pkt. 3 oraz art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wedle których od pozwu o ochronę dóbr osobistych pobiera się opłatę stałą w wysokości 600 zł, a w przypadku wniesienia również roszczeń majątkowych (tj. zapłata świadczenia na cel społeczny) podlega powiększeniu o opłatę ustaloną według wartości przedmiotu sporu.

*dowód: potwierdzenie uiszczenia opłaty od pozwu*

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w *petitum*.

**Załączniki:**

1. pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej;
2. potwierdzenie uiszczenia opłaty od pozwu;
3. odpis pozwu wraz z załącznikami;
4. wniosek pozwanej do Ministra Cyfryzacji z dnia 20 kwietnia 2020 r. (D.WW.-DZZ.0421.5.2020);
5. odpowiedź Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 22 kwietnia 2020 r. (znak DZS-WZDiJU.5801.2.2020);
6. odpowiedź Ministra Cyfryzacji z dnia 4 maja 2020 r. (BM-WOP.073.3.2020);
7. skarga Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 15 maja 2020 r. (VII.501.119.2020.KŁ) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na czynność Ministra Cyfryzacji polegającą udostępnieniu pozwanej danych osobowych z rejestru PESEL.

1. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106. [↑](#footnote-ref-2)
2. P. Księżak [w:] M. Pyziak-Szafnicka (red.), P. Księżak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, wyd. II, uwagi 107 i nast. do art. 23. [↑](#footnote-ref-3)
3. P. Księżak [w:] M. Pyziak-Szafnicka (red.), P. Księżak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, wyd. II, uwagi 115 do art. 23. [↑](#footnote-ref-4)
4. A. Barczak-Oplustil, W. Górowski, M. Małecki i inni, *Opinia w sprawie przekazywania spisów wyborców Poczcie Polskiej S.A. celem przeprowadzenia wyborów korespondencyjnych w stanie prawnym na dzień 23 kwietnia 2020 r*., <https://kipk.pl/dokumenty/opiniaspiswyborcow.pdf> (dostęp: 22 czerwca 2020 roku). [↑](#footnote-ref-5)
5. M. Bernaczyk, *Dopuszczalność zastosowania art. 99 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w celu udostępnienia danych ze spisu wyborców*, opinia sporządzona dla Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Wrocław 25 kwietnia 2020 r., s. 1. Por. także skarga RPO z dnia 15 maja 2020 r. do WSA, znak VII.501.119.2020.KŁ [↑](#footnote-ref-6)
6. M. Gawroński, *Prawo do informacji o danych osobowych i obowiązek informacyjny*, LEX/el. 2018. [↑](#footnote-ref-7)
7. P. Fajgielski, *Komentarz do rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* [w:] *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz* [↑](#footnote-ref-8)
8. M. Gumularz [w:] D. Lubasz (red.), *Meritum. Ochrona danych osobowych*, Warszawa 2020, s. 525. [↑](#footnote-ref-9)